

Sprawa Ciechońska przeciwko Polsce

Zamieszczony Data publikacji : 09.05.2012

STRASBURG, 14 czerwca 2011 roku

Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 19776/04) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej wniesionej do Trybunału na podstawie Artykułu 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”), przez obywatela polskiego, Panią Teresę Cichońską („skarżącą”), w dniu 5 maja 2004 roku. Skarżąca zarzuciła, w szczególności, że Państwu nie udało się wypełnić pozytywnego obowiązku ochrony życia jej męża i przeprowadzić efektywnego i skutecznego dochodzenia w sprawie jego śmierci.

PRZEBIEG SKARŻONEJ SPRAWY

W lipcu 1999 r. mąż pani Teresy Cichońskiej spacerował chodnikiem wzdłuż sanatorium w Kudowie-Zdroju. Jedno z drzew przewróciło się na niego i zginął na miejscu.

Policja i prokuratura na podstawie zebranego materiału dowodowego uznały sprawę za nieszczęśliwy wypadek. Pani Cichońska złożyła do Prokuratury wnioski, gdyż oczekiwała ustalenia winnego.

Prokuratura rozważała różne możliwe przyczyny upadku drzewa: wiatr, że było spróchniałe, że jego korzenie mogły być podcięte podczas robót gazowniczych, że rośło na skarpie i może powinno być podparte. Ustalenia utrudniał fakt, że drzewo zaraz po wypadku sprzątnięto, a wcześniej nie zadbano o dokumentację dowodową, w związku z czym kolejni biegli powoływani do sprawy pracowali na skąym materiale dowodowym.

W maju 2001 r. wszczęto postępowanie przeciwko urzędnikom miejskim odpowiedzialnym za przegląd i kontrolę drzew, którzy nie dopełnili obowiązku rozpoznania zagrożenia. Oskarżoną konserwatorkę sąd trzykrotnie uniewinnił i trzykrotnie sąd apelacyjny uchylał wyrok. W końcu uniewinnienie było prawomocne. Sąd stwierdził, że wprawdzie gmina miała obowiązek sprawdzać bezpieczeństwo drzew, ale nikomu tego obowiązku nie powierzyła.

Pani Cichońska nie dostała też żadnego zadośćuczynienia. Złożyła wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie w procesie karnym przeciw konserwatorce, ale po uniewinnieniu oskarżonej sąd się tą kwestią nie zajął.

Skarżąca podniosła zarzuty naruszenia art. 2 Konwencji (prawo do życia) poprzez to, że państwo nie podjęło odpowiednich kroków mających na celu uniknięcie tego wypadku oraz przeprowadzenie skutecznego postępowania wyjaśniającego okoliczności zdarzenia, art. 6 Konwencji (prawo do rzetelnego procesu) oraz art. 13 Konwencji (prawo do skutecznego środka odwoławczego).

USTALENIA KOŃCOWE Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

Trybunał stwierdził naruszenie prawa do życia z uwagi na to, że państwo było zobowiązane do zapewnienia bezpieczeństwa w miejscach publicznych. ETPCz stwierdził, że ani postępowanie karne ani postępowanie cywilne w tej sprawie nie dały skarżącej efektywnej możliwości ustalenia winnych śmierci jej męża Trybunał wytknął również Polsce długotrwałość postępowania (10 lat), niezabezpieczenie dowodów, niejasne zasady odpowiedzialności i pozostawienie bez rozpoznania wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie. Strasburg przyznał pani Cichońskiej 20 tys. euro zadośćuczynienia i 4650 euro zwrotu kosztów.